

Smolarnia_2
Karta wywiadu etnograficznego

Metryczka miejscowości		
Powiat	czarnkowsko-trzcianecki	
Gmina	Trzcianka	
Miejscowość	Smolarnia	

Metryczka wywiadu			
Data realizacji	14 czerwca 2013 r.	Miejsce wykonania	dom informatorki
Czas trwania	1:34:00	Forma i wielkość	23.5 MB
Przeprowadzający	M.J.	Komentarz	

Metryczka informatorów				
Kod	Płeć (K/M)	Wiek	Funkcja społeczna	Komentarz
032_TRZ_SM	K	65 lat	sołtyska (3. kadencja)	

Informacje etnograficzne	
Tematyka	Pozyskane informacje (ew. cytaty)
I. Toponomastyka i etnonimy	
Nazwy miejscowości (historyczne; zwyczajowe)	<p>„Smolarnia, że niby kiedyś smołę tutaj coś... ale tutaj mówi się tylko, że taka wzmianka.”</p> <p>„No, właśnie to Ginterowo. Tam od... Niemiec jakiś mieszkał, ale o Ginterowie nic nie mogę powiedzieć.”</p>
Nazwy lokalne (przysiółków, części wsi, pól, łąk, pojedynczych gospodarstw)	<p>„Nie, no po prostu zostały, gdzie pierwsi właściciele to tak: to była <i>górką Szymczaka</i>, szło się jak tu jest rów, na pole pod Rychlik.” [przeoglądanie map – przyp. bad.]</p>
Nazwy topograficzne (cieków wodnych, stawów, wzniesień, obszarów leśnych, toń wodnych, uroczysk)	<p>„Leśnictwo <i>Rychlik, Rychlicki Staw i Bukówka</i>. Ale to wie pani, co zrobili? Kupili sobie odcinek ziemi przy tej Bukówce i zagrodzili rzekę.”</p> <p><i>A jakoś inaczej mówi się na jezioro?</i></p> <p>„Nie. Jezioro, jezioro. <i>Jezioro Straduńskie</i> jest jak już oficjalne te nazwy były. Bo ja nawet w młodości nie wiedziałam, że to się nazywa Straduńskie.”</p> <p><i>To jak się wtedy mówiło?</i></p> <p>„No, jezioro.”</p>
Nazwy pojedynczych obiektów przyrody żywej i nieożywionej (pojedynczych drzew i głązów narzutowych)	Brak informacji.
Endonimy (nazwy własne grup lokalnych i regionalnych)	Brak informacji.
Egzonimy (nazwy zewnętrzne grup lokalnych i regionalnych)	Brak informacji.
II. Folklor dawny i inne zjawiska kulturowe	
Podania (opowieści) o wydarzeniach lokalnych	<p>„Mówię o latach 60., wtedy już byłem świadomą dziewczyną, to tutaj były trzy rodziny ukraińskie.”</p> <p>„Teraz w obecnych czasach to jest dużo z Poznania, ale nie</p>

	<p>osiedlili się. Oni mają tutaj taki domek i przyjeżdżają latem.”</p> <p>„My nie mamy szkoły, nie mamy nic.”</p> <p>„A za Niemców, ten hotel, co jest, on jest ładny, nie? To było jakieś sanatorium dla Niemców.”</p> <p><i>A tu nigdy nie było żadnego kościoła?</i></p> <p>„Tu, widać, ta pasterówka, to ona coś tam kościół przypominała, ale taki typowy kościół, to nie chyba... Tylko ta pasterówka. Może G. będzie wiedział...”</p> <p>„Jak ja byłam młoda, to myśmy sobie organizowali. To były LZS i ZMW, i Koło Gospodyń Wiejskich, takie organizacje te, co były, to były. Ale jeśli chodzi o kult religijny to nie. Myśmy jakiś czas, to do Rychlika. Trzy kilometry, tu nad Bukówką, do kościoła tam. Z tej racji, że wcześniej chodzili do Stradunia. A była też szkoła od 1 do 4, ale to były klasy łączone. Ale już od 4 klasy, to do Rychlika i chodzili tam do kościoła. To już 30-40 lat temu, należała Smolarnia do Siedliska do gminy, ale później jak już poszło, że gmina Trzcianka, no to do Trzcianki. Jeszcze ta regionalizacja jak była, to to był problem.”</p> <p>„O, o, to mi umknęło w 57. do 59. w Smolarni była siedziba Gromadzkiej Rady Narodowej. To były lata 50. [...] Przewodniczącym był S. i K.”</p> <p>„Jest tu ten ośrodek hotelowy podupadający, to oni nawet, żeby zrobić jakąś zabawę karnawałową, czy choinkę ubrać, to nie wychodziło.”</p>
--	---

Tradycyjne obrzędy (także te związane z tradycjami religijnymi) doroczne

1	św. Andrzeja (Andrzejki)/św. Katarzyny (Katarzynki)	Brak informacji.
2	św. Marcina/11 listopada	Brak informacji.
3	Adwent	Brak informacji.
4	św. Mikołaja (Mikołajki)	Brak informacji.
5	Wigilia	<p>„Raz robiłam choinkę u nich [w ośrodku – przyp. bad.], ale nawet mało osób przyszło.”</p> <p>[Potrawy?]</p> <p>„Więcej nawet.”</p> <p><i>A takie tradycyjne wielkopolskie, czy różne też?</i></p>

		<p>„Są takie tradycyjne. Pierogi, gołąbki czasami robię, czasem się upominają nawet, z grzybami, bez mięsa. No i karp robiłam swego czasu, rybę w galarecie, ale teraz nie chcą jeść.”</p> <p><i>A zupa rybna czy barszcz?</i></p> <p>„Moja mama to robiła barszcz z suszonych grzybów nawet. I to jest ta zupa grzybowa i moje dzieci, i wnuki to uwielbiają. Ale robiła i zupę rybną, jak teściowa żyła. I barszcz robiłam. Ale teraz jak mam rodzinę, to 13 osób jest, to ta grzybowa już musi być. [...] Bo ten barszcz grzybowy to jest z dodatkiem wody z ogórków kiszonych i on ma taki specyficzny smak.”</p> <p><i>[Pasterka?]</i></p> <p>„Też do Stradunia, bo o godzinie 10.00 jest.”</p>
6	Pierwsze i Drugie Święto Bożego Narodzenia	Brak informacji.
7	Sylwester/Nowy Rok	„Był zwyczaj w Sylwestra, to mówimy o mojej młodości, że psocili. Jeden drugiemu coś robił, wywalali bramki i wszystko. Ale ostatni raz to było 20 lat temu już gdzieś... Mieszkałam w Smolarni 13 lat temu, to ostatni raz w pierwszy rok jak się wprowadziłam. Wóz na dachy, mojemu tacie raz wytoczyli wóz na jezioro, bo zamrożnięte było. [...] Ale nikt się na to nie gniewał.”
8	Trzech Króli	Brak informacji.
9	Kolędnicy	Brak informacji.
10	MB Gromniczej	<p>„Też jeszcze święci się, ale mało ludzi bierze do kościoła gromnicę.”</p> <p><i>A pali się, jak jest burza?</i></p> <p>„Nie, to już nie. Tylko pamiętam, że moja teściowa paliła.”</p>
11	Karnawał, tłusty czwartek, koniec karnawału	Brak informacji
12	Topienie Marzanny	Brak informacji
13	Środa Popielcowa	Brak informacji
14	Śródpoście	Brak informacji
15	Niedziela Palmowa	„Takie zwykłe tradycyjne i kupują. Tradycyjne gałązki, raczej nie ma żadnych wyplatanych.”

16	Triduum Paschalne	Brak informacji
17	Wielkanoc (święcenie koszyczka)/Niedziela Wielkanocna	<p>[święcenie koszyczków]</p> <p>„Robiliśmy święcenie, bo gdzieś tam byliśmy sprzątać, rzuciłam hasło, żeby pod kapliczką. To się trochę oburzyli, ale jak się zebrali pod kapliczką, to się podobało. Nawet goście z tego hotelu przyszli. I jak jest pogoda, to jest pod kapliczką, a jak zimno, chłód, to u siebie w pokoju. Zrobię u mnie w domu. No, mam salon duży, zestawie dwa stoły to się mieszczą.”</p> <p><i>A co w takim koszyczku np. się wkłada?</i></p> <p>„No tradycyjnie, chleb, jakąś kielbasę, szynkę, jajka, masło, to jest baranek z masła. Nawet jak te baranki z masła, to jedna drugiej pożyczę. Albo jak jedna zrobi, ja np. zrobię, no to rozdaję, nie? Komu trzeba.”</p> <p><i>Ale przeważnie z masła? Nie robi się z chleba np.?</i></p> <p>„Nie, bo tu chleba nie pieką.”</p> <p><i>I ta święconka potem na śniadanie jest?</i></p> <p>„Tak, najpierw na rezurekcję, w większości do Stradunia jeżdżą. Stradun jest bardzo popularny. I Trzcianka przyjeżdża, więcej mieszkańców. Tam są krótkie msze. A ja z kolei tęskniła do Jana Chrzciciela, szczególnie w Wielki Czwartek, Wielki Piątek, to lubię na mszę w dużym kościele. Bo to jest oprawa.”</p> <p>[śniadanie]</p> <p>„Tak, dzieli się jajkiem, życzenia składamy, ja mówię na podstawie własnej rodziny. No i u nas zawsze tato pilnował, żeby wszystkiego spróbować po kawałku. Tak samo jak i wieczerza wigilijna. I ludzie utrzymują tak te tradycje raczej.”</p>
18	Poniedziałek Wielkanocny	„Na dyngusa, cofnąć się lat wstecz, to jak młodzież przedtem się oblewała tak fest, a teraz nie. W domu się tam, w rodzinie trochę pooblewają i nie ma.”
19	Zielone Świątki	„Nie. Już nawet teraz zniknęło to, że okna stroili na Zielone Świątki.”
20	Boże Ciało	<p>„W Straduniu jest, bo w Straduniu wybudowali tą kaplicę. No, kaplicę... Ile ona już ma? Ale będzie miała około 20 lat, nie umiem określić. [...] I dlatego ta Smolarnia do Stradunia należy.”</p> <p>„Do Stradunia jedziemy i jest dobrze, bo jest króciutko. Cztery ołtarze, na wioskę wychodzę i po prostu przy domach, przy kapliczce. Przy kościele to Smolarnia robi.”</p> <p><i>Zawsze jest w tych samych miejscach? Ta sama trasa?</i></p>

		<p>„Tak. Trasa ta sama, no bo na wioskach trudno, nie? Ale większość ludzi do Trzcianki jeżdżą.”</p> <p><i>Ale też się bierze np. gałązki brzozy z ołtarza?</i></p> <p>„Tak! Biorą, biorą. No, jak ja jestem, to jedną dziewczynę tu mam, no może dwie, to już od 10 lat robimy ołtarz. No, bo przeważnie starsze panie robiły, no ale później już...”</p>
21	św. Jana	Brak informacji.
22	MB Zielnej	<p>„Nie. Już nawet teraz zniknęło to, że okna stroili na Zielone Świątki. Ale z bukiecikiem jak z palmą: jeden pojedzie do kościoła, drugi nie. Ja zachowałam to u siebie, więc bukiecik na Matki Boskiej Zielnej wkładam za obraz. I tak samo palma też.”</p> <p><i>A później co się robi?</i></p> <p>„Pali się. Jak już przychodzi nowe, to to stare pali się. A w większości młodzi teraz nie robią tych rzeczy.”</p>
23	MB Siewnej	Brak informacji.
24	Dzień Wszystkich Świętych/Dzień Zaduszny	Brak informacji.
25	Inne tradycyjne wydarzenia doroczne (cykliczne) istotne dla informatora	<p><i>A kiedyś, jak było to KGW, pamiętam pani, nie?</i></p> <p>„No, pamiętam.”</p> <p><i>To zbierały się kobiety np. na darcie pierza?</i></p> <p>„Nie, tu nie było darcia pierza. Pamiętam czasy, jak się darło pierze, ale to tak, że sąsiadka sąsiadce pomogła i nic poza tym.”</p>
Tradycyjne obrzędy rodzinne i okolicznościowe		
1	Narodziny i chrzest	<p>„Nie, nie. Po prostu mówię, tu są różni ludzie, więc jak każdy ma jakąś taką swoją tradycję, to we własnym gronie.”</p> <p><i>A czerwone wstążeczki?</i></p> <p>„To, tak. Przy wózkach, to i teraz młodzi wstawiają.”</p>
2	Ślub i wesele	<p>„Teraz i przedtem, tu nawet nie było zwyczaju bicia butelek. W okolicznych wioskach, bo ja jak w gastronomii byłam, to widziałam.”</p> <p><i>Stawiają bramy np.?</i></p> <p>„Bramy tak, to robią. Ale dzieci, dorośli, tylko tu jest mało</p>

		ludzi, mała społeczność. I to też nie wszystkim. Jak ktoś jest sztywny, mało kontaktowy z ludźmi, to tak tego...”
3	Śmierć i pogrzeb	<p><i>A jak były pogrzeby, to odprowadzali np. do kapliczki zmarłego?</i></p> <p>„Tak, do kapliczki, a nawet kilka osób za most. To pamiętam, jak z domu, zmarli w domu byli przedtem, to różaniec. Pod tym względem, jeśli chodzi o pogrzeby, to jest taka wielka solidarność.”</p> <p><i>Pogrzeby, wszystko jest w Trzciance?</i></p> <p>„W Trzciance.”</p> <p><i>I tak samo cmentarz?</i></p> <p>„Tak. I w Trzciance jest kaplica, nie? I zabierają. Ale tu już, jak nawet w domu umiera, ale zabierają najczęściej do kaplicy. [...] Ale cała wieś przychodzi na różaniec wtedy, a na pogrzeb też wszyscy chodzą.”</p> <p><i>A np. wkłada się też do trumny jakieś ulubione rzeczy zmarłego?</i></p> <p>„Nie, nie wiem, tego nie było. Teściowa jak zmarła, to ona chodziła cały czas w chustce, to mówili, że tam trzeba, to na koniec męża siostra włożyła., ale tak to nie. A pani G. ma zwyczaj, że piątek włożyła w kieszeń, nie? Ja nie pamiętam, żeby u taty był wkładany.”</p>
4	Inne zjawiska	<p>„Ale jak choroba, to też się odwiedzają. Były nawet akty pojednania tutaj. To jest właśnie to.”</p> <p>[historie o czarownicach?]</p> <p>„Tu była jedna taka rodzina, to w to wierzyła, ale nie, raczej nie. Były takie powiedzenia, że ktoś miał zły wzrok, żeby go nie wpuszczać do cielaka. Ale raczej nie...”</p>
	Zespoły i tradycje folklorystyczne, śpiewacze, muzyczne, w tym: przeglądy i festiwale oraz twórcy słowa	Brak informacji.
	Tradycje kulinarne, w tym: produkt regionalny i lokalny, potrawy świąteczne, przepisy	Brak informacji.

III. Tradycje rękodzielnicze		
Tradycje wytwórczości rękodzielniczej, sztuki ludowej oraz artystów nieprofesjonalnych	Brak informacji.	
IV. Przejawy religijności tradycyjnej		
1	Kapliczki i krzyże w miejscowości (okoliczności powstania, rok fundacji, fundatorzy)	<p>„No, tylko jedna kapliczka. Myśmy tą kapliczkę 8 lat temu, czy 7 lat temu, ale we własnym zakresie remontowaliśmy, bo ona się ten... I mieszkał w Smolarni taki pan M., i on po prostu... Pani zwróci uwagę na tą naszą kapliczkę i ta kaplica jest marmurowa, z granitu. To jest na wzór odtworzona, taka sama wielkość, liternictwo, a oryginalna deseczka jest w Muzeum w Trzciance. I nawet teraz, byłam w Muzeum, pytałam się, to oni ją eksponują.”</p> <p><i>A ten pan to tak po prostu...?</i></p> <p>„On już nie żyje. Tam jest napisane, że z wdzięczności, nie? To inicjatywa była pana M. i z Sz. rodzina. I oni właśnie stamtąd, K., Sz., M., w Straduniu chyba jest ktoś, to oni właśnie stamtąd uciekali. Bo oni uciekali z centralnej Polski, nie? [przesiedlenia ze względu na brak ziemi na tamtym terenie – przyp. bad.]”</p> <p>„Jak myśmy kończyli tą figurkę, pani, bo ona się rozwałała [...] I gdzieś po wojnie oni ją tam zbudowali.”</p> <p><i>Bo sama kapliczka stoi od zawsze?</i></p> <p>„Od zawsze i nic tam nie było ruszane. I też napisali kartkę i ona została w środku zamurowana. I jak ją kiedyś rozwałę, to jest napisane, kto ją remontował. I jest napisane, że tablica została oddana do muzeum.”</p> <p>„Majowe to odbywały się w Smolarni za mojej młodości, to były też lata 60., później zaniechano, bo młodzież poszła do szkoły, powyjeżdżała, wiadomo. I tu odtworzyliśmy majowe z remontem tej figurki. I przez 6 lat było, ale w ubiegłym roku już było coraz mniej ludzi, bo jednak te starsze panie umierają, dzieci dorastają. Bo jak te maluszki idą, to jednak mogą się nauczyć śpiewać tych pieśni, no a babcie lubią długo, nie? To dzieci zniechęca też. A w tym roku tylko dwa razy było, trzy razy.”</p> <p><i>A wcześniej było codziennie?</i></p> <p>„Pierwsze 4 lata tak.”</p> <p><i>I to była jakaś pani, która to prowadziła?</i></p> <p>„To, myśmy mieli różnie. Była jedna pani, która to przewodziła, później jak dzieci dość sporo przychodziło, no to</p>

		<p>w tygodniu, jak się kończyło, to dzieci prowadziły. Dzieci się przygotowywały i bardzo fajnie się przygotowały. Raz jak dzieci prowadziły, to babcie się obraziły i nie śpiewały, no. Już dzieci nie chciały.”</p> <p><i>Ale ksiądz nie przyjeżdża za bardzo?</i></p> <p>„Nie, dawałam zaproszenie, ale nie. Poprzedni proboszcz, to się interesował. Przyjechał raz, dwa razy był. A teraz jak już mamy nowego proboszcza, to już nawet nie zgłaszałam...”</p> <p><i>A różańce w październiku? Droga krzyżowa?</i></p> <p>„Nie, nie. Nikt tu w Smolarni nie. Tylko indywidualnie.”</p>
2	Miejsca cudowne (święte drzewa, gaje, źródelka)	Brak informacji.
3	Święte figury, obrazy, rzeźby	Brak informacji.
4	Miejsca kultu religijnego	„W Straduniu jest, bo w Straduniu wybudowali tą kaplicę. No, kaplicę... Ile ona już ma? Ale będzie miała około 20 lat, nie umiem określić. [...] I dlatego ta Smolarnia do Stradunia należy. Ale tylko jedna babcia chodzi pieszo, co niedzielę do kościoła.”
5	Lokalne tradycje pielgrzymowania	„Nie, nie...”
6	Lokalne odpusty	Brak informacji.
V. Lokalne uroczystości i obchody świeckie		
1	Dożynki	<p><i>Jeszcze się wieniec plecie?</i></p> <p>„Nie, w Smolarni nie. Za mojej bytności tylko dwa razy Smolarnia robił wieniec, jak były gospodarstwa. A teraz wieś wygląda w ten sposób, bo to wioski są całkiem inne u nas, bo teraz ponad, bo młodzi się wzięli, to sztuki drobiu tu w ogóle nie będzie.”</p> <p><i>To są w ogóle wieńce na dożynki?</i></p> <p>„Z innych, większych wsi. Na 20 sołectw, 8-11 w najlepszym wypadku. [...] U nas gmina w konflikcie była. Ten konflikt się przełożył, że teraz burmistrza zmienili. I to trwało 6 lat i to jest 6 lat straconych. I te wsie, którym się udało, to coś zgarnęły.”</p>
2	Dni gminy/wsi	„Nie. Po prostu nigdy nic nie było.”

3	Lokalne festyny	<p>„Jak zostałam sołtysem, to tych dzieciaczków było sporo, to wtedy zaczęliśmy robić Dzień Dziecka. Ale nie robiłam hucznych festynów, żeby okoliczne wioski prosić, po prostu zaczęłam od wioski, żeby wieś zintegrować. A najlepiej od dzieci, a przy dzieciach przychodzą rodzice.</p> <p><i>To gdzie jest organizowane?</i></p> <p>„Na placu zabaw. Mamy piękny plac zabaw, nie widziała pani? [...] Po lewej stronie mamy plażę i mostek, to właśnie młodzież pomagała robić. Z wiejskich pieniędzy został zakupiony piasek, pomost młodzież zrobiła. To teraz już są dorośli, żonaci. To już 10 lat temu. Tylko ten pomost trzeba rozebrać. [...] Łączyłam to z Dniem Matki. No to teraz z funduszków sołeckich nie można kupić żadnych produktów spożywczych. No to gdzieś jakiegoś sponsora, czy coś. Ja teraz miałam 100 zł i starczyło na słodczyce, napoje, żelek jakichś i nawet zostało. To jak zostaje, to robimy Zakończenie Lata. Tylko mamy problem, bo zabawki kupiłam, bo teraz, to się nie robi. Tylko sportowe bardziej.”</p> <p>„Ja mam tak fajnie, że mam takie 40. dziewczyny, no, to już mężatki są, ale mam z nimi dobry kontakt i one mi pomagają zawsze. Tak jak Dzień Dziecka organizujemy, było też spotkanie z leśniczym, no i był taki turniej wiedzy...”</p> <p>„Żeby się sprowadzić, zostać, potańczyć, pobawić się, to nie. Dzieci już teraz same nawet upominają się, przychodzą, chcą być. Różne wymyślają gry i zabawy. Pierwsze miejsce zawsze jakiś droższy prezent, ale nagrody pocieszenia, to zawsze paczka żelków. Na dzień dobry każdy balonik, no. O, teatrzyk mieliśmy. To z Sopotu, ale to też pani Róża Zawodzińska, to dwa razy byli. No i akurat zrobiliśmy teatrzyk, i po tygodniu zaraz spotkanie o reżyserii, ona wywiadu udzieliła, pokazała pięknie. Była <i>Śpiąca Królowna</i>, ale nie z aktorem, tylko z tymi lalkami. Ale dzieci były zadowolone, były skupione i pytania były.”</p>
4	Inne (np. organizowane przez szkoły, KGW, Domy Ludowe, Ośrodki Kultury)	<p><i>Jest jakiś klub sportowy?</i></p> <p>„Po prostu nie ma żadnej [organizacji]. Chciałam zrobić, bo emerytów jest dość sporo. Naprodukowali tych młodych emerytów, prawda? Ale ci, co są nie chcą. Nawet do Związku Emerytów w Trzciance też nie chcieli.”</p> <p><i>A OSP?</i></p> <p>„Nie. Nie ma żadnej organizacji.”</p> <p>„Bynajmniej kiedyś organizowałam wycieczki. Jak był ten fundusz sołecki. A teraz on ma różne obwarowania, dużo</p>

		<p>rzeczy nie można. I nawet pytałam gdzie co ominąć, żeby chociaż mieć na autokar, bo ja tylko brałam na autokar. Ale wtedy organizowałam, że był cel po drodze i bilety, i wszystko, to była składka i był obiad. Bo myśmy jeździli bardziej na południe, na Kaszubach byliśmy, w Licheniu. I reszta na lody, na shake'i dla dzieci na parkingu. Ale ja to zawsze organizowałam dla dzieci, ale też dla wszystkich chętnych. No to babcia, 80 lat miała, pani Cz., jak pojechała. [...] I to było, i do dziś wspominają.”</p>
--	--	---